

# DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 r.

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Zamach łódzkich przemysłowców na głodujące rzesze robotnicze

ŁÓDŹ, 14.11. Tel. wł. W ciągu ostatnich tygodni zaobserwowano w Łodzi oraz Pabianicach smutne zjawisko, ilustrujące dosadnie sytuację panującą w przemyśle włókienniczym.

Cały szereg fabryk średnich i mniejszych zredukował wielką ilość robotników, bo prawie całe nierwsze zmiany. Na tem te powstały w poszczególnych fabrykach konflikty, które gdzieś indziej przerodziły się w strajki. Zanępkowane masowo redukcjami związki robotnicze zwróciły się do przemysłowców z propozycją podziału pracy pomiędzy wszystkich robotników przez zmniejszenie ilości dni i go-

dzin pracy przy utrzymaniu dotychczasowego stanu liczebnego załóg.

Pertraktacje w tej sprawie rozbiły się i obecnie problemem redukcji zajął się inspektor pracy Wyrzykowski. Zwołał on na czwartek posiedzenie przedstawicieli wszystkich związków zawodowych. Na konferencji rozpatrzone będą propozycje robotnicze w kwestii zahamowania redukcji.

Następnie odbyć się ma druga konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłowców.

Robotnicy podnoszą, iż redukcje nie są uzasadnione spadkiem zamówień, czego najlepszym dowodem

jest fakt, że ilość czynnych krosien nie jest zmniejszana, natomiast przemysłowcy zredukowali robotników, obsługujących dwa krosna, przydzielając je innemu robotnikowi, który musi obsługiwać zamiast dwu — cztery krosna. (Ro).

## Zamieszki w Madrycie

MADRYT, 14.11. — Tel. wł. — W dniu wczorajszym doszło do awantur i walk ulicznych między faszystami i robotnikami w Madrycie. Na niektórych ulicach kawała przeszło godzinną strzelaninę. W kilku miejscach wybuchły bombki. Obie strony pogodziła policja konna.

## Wilanów sprzedany Letnia rezydencja P. Prezydenta

WARSZAWA, dn. 14.11.1933

Obecny właściciel Wilanowa, Ksawery hr. Branicki, swojego czasu zadłużył się na większą sumę w Państwowym Banku Rolnym. Suma ta, zagwarantowana na dobrach Wilanowskich, sięga dzisiaj wraz z odsetkami 11 milionów złotych.

Ponieważ właściciel Wilanowa długu tego spłacić nie może, jak słychać dochodzi do skutku transakcja, na której mocy pałac Wilanowski wraz z przylegającymi terenami parafacjalnie przechodzi na własność Banku Rolnego.

W dalszym skutku tej transakcji, pałac Wilanowski ma się stać rezydencją Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jednocześnie dowiadujemy się, że zamek królewski w Grodnie, pochodzący z połowy XVI stulecia, ulubione miejsce pobytu króla Stefana Batorego, ma otrzymać urzędową nazwę rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej.

W związku z zapowiadzianym przyjazdem Pana Prezydenta do Grodna w dn. 26 b. m. na uroczystości Batorego czynnione są przy-

gotowania do zamieszkania Głowy Państwa w tej nowej rezydencji.

## Polski statek „Kościuszko” uratował załogę parowca hitlerowskiego

Zarząd Linji Odyna — Ameryka otrzymał wczoraj następującą depeszę radiową:

Dnia 14-go listopada r. b. w godzinach porannych statek Linji Odyna — Ameryka „Kościuszko” pod dowództwem kpt. Borokowskiego wyratował załogę tonącego nie mieckiego parowca rybackiego „Horst Wessel”. Cała załoga w liczbie 12-ku osób została wyra-

wana i znajduje się na pokładzie statku „Kościuszko”, zmierzającego z New Yorku do Kopenhagi i Gdyni. Położenie geograficzne statku „Kościuszko” północ 57 st. 53 minuty, wschód 0 st. — 25 minut. Katastrofa statku rybackiego „Horst Wessel” (port macierzysty Emden) wydarzyła się na wschód od północnych brzegów Szkocji.

## Tragiczny wypadek w czasie przedstawienia 10-letni chłopiec zabił rówieśnika

Miejscowość Sochocin pod Warszawą była widownią tragicznego wypadku, jaki wydarzył się podczas przedstawienia amatorskiego, zorganizowanego przez miejscową młodzież ze szkoły powszechnej. Zabawa odbywała się w lokalu ochotniczej straży. Grało sztukę „Tajne narzeczenie”.

Po pierwszym akcie widowiska oraz artyści amatorzy posłyszeli za kurtyną huk wystrzału. Gdy pospieszono na miejsce, oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W pokoju za kulisami w kałuży krwi leżał na ziemi jeden z uczniów, syn miejscowego gospodarza.

10-letni Kazimierz Urbanski, obok chłopca stał z dymiącym rewolworem w ręku, rówieśnik jego, również uczeń, Tadeusz Skudniewski, Runął się na kąt nek chłopca, jednak wszelka pomoc była spóźniona. Nieszczęśliwy pogodzony całym ładunkiem struty w okolice serca poniósł śmierć na miejscu. Jak się niebawem okazało obaj chłopcy korzystając z niewagi starszych kolegów weszli do pokoju, w którym złożono rekwizyt teatralny. Pomiędzy rzeczami Skudniewski znalazł dubeltówkę a nieprzypuszczając, iż broń jest nabita, zarłami. Wymierzył do kolegów i pociągnął za cygniel.

## Czechosłowacja i Niemcy zgłosiły udział w Challengu 1934

Dzisiaj o godz. 12-ej w nocy mija termin zgłaszania się państw do udziału w przyszłorocznych międzynarodowych zawodach lotniczych organizowanych przez Aeroklub Polski z racji zwycięstwa ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury.

Narazie państwa, które zamierzają uczestniczyć w tej wielkiej olimpiadzie lotniczej zgłaszała tylko swój udział. Ilość samolotów, które będą walczyły w barwach poszczególnych państw, zgłoszona może być dopiero na wiosnę.

Wczoraj w południe do Aeroklubu Republiki Polskiej wpłynęło pierwsze zgłoszenie. Nadesłał depesze Aeroklub

Czechosłowacki. Po południu zgłosił swój udział telefonicznie Niemcy, za pośrednictwem Aeroklubu von Deutschland.

Spodziewane jest jeszcze otrzymanie w dniu dzisiejszym zgłoszenia od aeroklubu Francji. Udział lotników francuskich w zawodach nie ulega wątpliwości z tego powodu, iż Francja jest fundatorka pucharu przechodniego.

Spodziewane jest również zgłoszenie udziału przez Aeroklub Itański oraz przez lotników szwajcarskich. Zgłoszenia te muszą wpłynąć do Aeroklubu Republiki Polskiej do północy dnia dzisiejszego.

## Formowanie rządu rumuńskiego

BUKARESZT, 14.11. — Długa w południe odbył ponowna konferencja z królem po zakończeniu której oświadczył, iż jeszcze dzisiaj przed wieczorem przedstawi królowi listę członków nowego rządu.

## Henderson zgłasza dymisję

GENEWA, 14.11. — Przewodniczący konferencji rozbrojenowej Henderson oświadczył dziś wieczorem korespondentowi agencji Reutersa, że zamierza podać się do dymisji ze względu na złą wolę, okazywaną przez mocarstwa.

## Cudowne ocalenie trojga dzieci

BIAŁOGRÓD, 14.11. W miejscowości Lipovac, w pobliżu Bihaczu wybuchł pożar w chacie chłopskiej w chwili gdy wszystkie dorosłe osoby zajęte były pracą w polu. Właściciel chaty zastał za powrotem płonący dom, lecz rzucił się w płomienie i zde-

tal uratować troje swych małych dzieci, które wyszły zupełnie cało. Natomiast ojciec, poparzony na całym ciele przewieziony został do szpitala, gdzie nie ma już nadziei utrzymania go przy życiu.

## Zamach rewolwerowy zredukowanego

STANISŁAWÓW, 14.11. Zwoleńcy z posady monter szpitała po wszechinnego w Stanisławowie Nycz strzelił dziś z rewolwera do dyrektora szpitala dr. Lachowicza. Kula przebiła płuca. Następnie Nycz skierował strzał do strażnika i ciężko się potrzyli. Stan obu jest groźny.

Zastanówmy się trochę...

# Przestroga z Zachodu

Na 43 miliony głoszących w Niemczech, czterdzięci milionów zamieszkałych krajem z... polityka zagraniczna...

Wniosek tajemniczo dla nikogo przed wyborami, że są one nową próbą stabilizacji... polityka zagraniczna...

Prasa całego świata daje wyraz swemu najwyższemu zdaniu, w którym nie brak skłonności...

Jeden z najważniejszych... polityka zagraniczna...

„Jeszcze nigdy w historii świata, żaden naród nie spójnaczył się tak dotkliwie w polityce swego wroga i kocha go tak, jak to...

Wszyscy za wodzem, który wyraża postawę... polityka zagraniczna...

Wynik wyborów jest sygnałem ostrzegawczym dla całego świata, a przedewszystkiem dla nas, jako najbliższego i nie najmniej widzanego sąsiada.

## Front farmerów

### przeciw dyktaturze Roosevelta

WASZYNGTON, 14. 11. — Tel. wł. — Podczas gdy gospodarstwo dyktator St. Zjednoczonych gen. Johnson przebywa na agitacyjnej podróży w Stanach Środkowo-zachodnich, starając się skłonić farmerów do spokoju i przekonać ich, iż rząd gotów jest przyjąć m. in. pomoc, wykreślając strajkujących farmerów m. in. z sąsiedztwa.

Podczas starć między policją a bojówkami farmerskimi niszczącymi m. in. w Rapid (Wisconsin), jeden farmer został zabity, kilkunastu odniosło rany. W stanie Wisconsin usterkominowo zapalenie dowóz mleka z 30 okręgów. Codziennie tysiące harów mleka wylewane są do rowów.

W stanie Iowa bojówki farmerskie znów wysadziły w powietrze dwa miasta.

W wielu miejscowościach strajkujący zamieszkali do zamknięcia sklepów.

W Marshall (Minnesota) powoływały się starymi farmerami na przedobiorstwa tradycje się handlem środkami żywności. Aresztowanego przez farmerów...

nom zwarty, solidary 40-miljonowy obywateli dyszących jedną myślą... polityka zagraniczna...

Czy wolno nam chętnie w pojedynkę? Działki nie nadają na grupę i grupki, które i kotaryki, wytknąć się zawzięcie o drobiazgi, jakich nie ma znaczące blyzaczonym szychom francuz, wyszywane hasła i programy? Nie wolno nam usypiać swej czujności obywatelskiej, nie w krytycznych momentach Państwa...

## Walka o tron

### Wojna domowa w Afganistanie

LONDYN, 14. 11. — Tel. wł. — Wiadomości o trudnościach wewnętrznych - politycznych, z jakimi spotkał się nowy władca Afganistanu, potwierdzają się. Cały szereg grup ludności, a szczególnie te, które skupiły się wokół swych kandydatów na tron uważają, że Mohammed Zahir nieprawnie objął władzę w kraju. Kilka szeregów górskich zapowiedziało nawet marsz na Kabul, aby zdeponować nowego szacha. Z New Delhi donoszą obecnie, że Mohammed Zahir...

Wskazywało na to, że Mohammed Zahir...

## Lotnicy polscy wracają z Moskwy

MOSKWA, 14. 11. — Ostatniego dnia pobytu w Moskwie lotnicy polscy zwiedzili wojskowe instytucje kulturalno - oświatowe z domem czerwonej armii na czele. Po południu zaś fabryce lotniczej Nr. 24. Wczoraj lotnicy odjeżdżali do Mińska, skąd na samolotach wyruszą do Warszawy.

MOSKWA, 14. 11. Do Warszawy wyjechała część delegacji do rokowań lotniczych z płk. Filipowiczem na czele, celem zdania sprawy z przebiegu dotychczasowych rokowań.

## W laurach do kryminału

### Sensacyjne aresztowanie sportowca

PRAGA, 14. 11. — Tel. wł. — Wielka sensacja w sportowych kołach czeskosłowackich wywołano aresztowaniem w niezwykłych okolicznościach motocyklisty Franciszka Hrabczika z Prościejowa. Hrabczik uczestniczył w swoim czasie w słynnych zawodach motocyklowych o złoty hełm w Pardubicach i już tam, aczkolwiek nie zajął czołowego miejsca, wyróżnił się swą odwagą. Onegdaż wystąpił w Morawskiej Ostrawie, gdzie odbywały się zawody o nagrodę Baty. Hrabczik...

## Straszna katastrofa

### Samochód stoczył się w przepaść

MODENA, 14. 11. — Na skutek obsunięcia się terenu, wywołanego gwałtownymi deszczami, w pobliżu Marano samochód, w którym...

cy stają jak jeden mąż pod wspólnym sztandarem. Gdy godzina próby wybije — zapobiega się czasem jednoczyć! Odznaczyć je, jaknajdalej, skroć...

## Zachwiany gabinet Francji

### Niezgoda na temat oszczędności

PARYŻ, 14. 11. — Tel. wł. — W związku z rozmowami odbytymi przez premiera Sarrauta z kilkoma ministrami, rozszalała się w kołach politycznych pogłoska, że w tonie...

gabinetu wytworzyły się nowe trudności, które w pewnych okolicznościach doprowadzić mogą do przesilenia rządowego.

Przyczyna trudności w gabinecie są różnice zdań pomiędzy poszczególnymi członkami rządu na temat oszczędnościowych skreśleń w budżetach ich resortów. Trudności te doszły rzekomo tak daleko, że Sarraut odwołał nawet wczorajsze posiedzenie rady ministrów, a by dać kolegom z rządu możliwość powtórnego zastanowienia się nad sorawą oszczędności.

Niektóre dzienniki, donosząc o trudnościach w tonie gabinetu, twierdzą, że leżą one nie w dziedzinie soraw finansowych, lecz w kwestiach polityki zagranicznej. Rada ministrów odwołana została w związku z wynikiem plebiscytu niemieckiego.

Ministrowie mają ustalić stanowisko na dzisiejszym posiedzeniu izby.

## Lotnicy polscy wracają z Moskwy

MOSKWA, 14. 11. — Ostatniego dnia pobytu w Moskwie lotnicy polscy zwiedzili wojskowe instytucje kulturalno - oświatowe z domem czerwonej armii na czele. Po południu zaś fabryce lotniczej Nr. 24. Wczoraj lotnicy odjeżdżali do Mińska, skąd na samolotach wyruszą do Warszawy.

MOSKWA, 14. 11. Do Warszawy wyjechała część delegacji do rokowań lotniczych z płk. Filipowiczem na czele, celem zdania sprawy z przebiegu dotychczasowych rokowań.

## Wyruch w kopalni

BERLIN, 14. 11. — Tel. wł. — Na kopalni „Sophie-Jakoba” w Hückelsbofen wydarzyła się dziś rano na głębokości 600 metrów eksplozja gazów.

Wskutek wyruchu zginął jeden robotnik, stan trzech rannych jest beznadziejny.

Katastrofa nie przybrała większych rozmiarów tylko dzięki temu, że na nocnej zmianie pracowało niewielu górników.

## Wróżby na dziś

Godziny ranne zapowiadają się lepiej — zwłaszcza pod względem ekspansji życiowej, stosunków z przełożonymi lub też osobami wyżej postawionymi. Specjalnie zaś okres południowy może między godz. 12-tą a 13-tą przynieść nam nieco lepsze perspektywy.

Zaraz jednak po godz. 15-tej będzie się manifestować działanie dysharmonijnych wpływów kosmicznych, gładzących nam nieoczekiwanym niepowodzeniem, nieporozumieniami z obcymi lub narzeczmi zmiannami.

Godziny następne nie zapowiadają się pomyślnie i mogą nam przynieść gorsze poczucie, jakiegoś przeszkody, zwłoki trudności, albo też minie nasze i niezadowolone.

niczym apetytom wiecznych grabieżców, odebrać chęci do jej ryzykowania, może tylko silny i zdecydowany, jednolity, moralny front całego Narodu!

## Zachwiany gabinet Francji

### Niezgoda na temat oszczędności

PARYŻ, 14. 11. — Tel. wł. — W związku z rozmowami odbytymi przez premiera Sarrauta z kilkoma ministrami, rozszalała się w kołach politycznych pogłoska, że w tonie...

gabinetu wytworzyły się nowe trudności, które w pewnych okolicznościach doprowadzić mogą do przesilenia rządowego.

Przyczyna trudności w gabinecie są różnice zdań pomiędzy poszczególnymi członkami rządu na temat oszczędnościowych skreśleń w budżetach ich resortów. Trudności te doszły rzekomo tak daleko, że Sarraut odwołał nawet wczorajsze posiedzenie rady ministrów, a by dać kolegom z rządu możliwość powtórnego zastanowienia się nad sorawą oszczędności.

Niektóre dzienniki, donosząc o trudnościach w tonie gabinetu, twierdzą, że leżą one nie w dziedzinie soraw finansowych, lecz w kwestiach polityki zagranicznej. Rada ministrów odwołana została w związku z wynikiem plebiscytu niemieckiego.

Ministrowie mają ustalić stanowisko na dzisiejszym posiedzeniu izby.

## Wróżby na dziś

Godziny ranne zapowiadają się lepiej — zwłaszcza pod względem ekspansji życiowej, stosunków z przełożonymi lub też osobami wyżej postawionymi. Specjalnie zaś okres południowy może między godz. 12-tą a 13-tą przynieść nam nieco lepsze perspektywy.

Zaraz jednak po godz. 15-tej będzie się manifestować działanie dysharmonijnych wpływów kosmicznych, gładzących nam nieoczekiwanym niepowodzeniem, nieporozumieniami z obcymi lub narzeczmi zmiannami.

Godziny następne nie zapowiadają się pomyślnie i mogą nam przynieść gorsze poczucie, jakiegoś przeszkody, zwłoki trudności, albo też minie nasze i niezadowolone.

Nie będzie to jednak nic poważniejszego, a — jak wspominaliśmy — po godz. 20-tej zaznaczy się wzrastająca przedsięwziętość, ekspansja i dążenie do wprowadzenia swych zamiarów w czyn z większą energią i dowagą — aniżeli dotychczas.

# O stukonnej limuzynie posła - komunisty lordach - socjalistach i kucharce, która broni kapitalistów...

Każde społeczeństwo dzieli się na kasty, klasy, partię, na zwalczające się wszelkimi godziwymi i niegodziwymi sposobami obozy.

Zyjemy w tem, przyzwyczajaliśmy się do tego i nawet trudno byłoby pomyśleć, że może być inaczej.

A jednak — skoro bliżej się przyjrzyć tym rzeczom i sprawom, nie są one takie proste, zrozumiałe i normalne, jakby się zdawało.

Do proszę sobie pomyśleć, jak te rzeczy wyglądały dawniej. Dawniej też przecie były kasty i zwalczające się lub walczące i wrogie sobie kasty.

Niedzielszy to wynalazek. Ale dawniej było wiadomo, że w obozie bogaczy są bogacze, w obozie biednych biedacy, że kapitalista reprezentuje interesy kapitału, robotnik interesy i prawa klasy robotniczej. Były to sprawy jasne, wiadome i zrozumiałe.

I było tak zawsze do czasu, gdy owo przewodzenie i reprezentowanie interesów pewnej klasy nie zaczęło się stawać intruzem stanowiskiem, szczeblem do własnej kariery, zawodem.

Za czasów starożytnych wódz niewolników mógł się dośłużyć krzyża, ale takiego do którego go przybił. Za czasów średniowiecznych, ba, dużo później, był jeszcze przed wojną trzydziestu laty wódzowie warstw ciemniejszych i wyzyskiwanych, przepelnił więzienia. W takich warunkach niewielu było na takie „odności” ochotników. A jeśli był, to m. in. wrażliwe, że trochę imi niż większość dzisiejszych.

Porównajmy teraz to, z dobą obecną. Deputowany komunistyczny do parlamentu francuskiego p. Cachin postąpił jakby zamek na pobudkę Francji i zajęcza przed parlament własną stukonną limuzyną. Naturalnie po to, by wypowieść grzmiącą mowę o tych którzy giną z głodu...

Belgijski wódz socjalizmu p. Vandervelde jest wielokrotnym milionerem. Na pierwszych setek i tysięcy wódzów i reprezentantów mas wyzyskiwanych i pracujących widnieją „burżuazjskie” ordery. Każdy z nich prędzej czy później będzie posem, deputowanym, ministrem wszechwładnym.

Angielskich wódzów socjalizmu ozdabia król tytułami lordów i baronów. Jak widzimy — dziś nie jest tak źle. Poświęcenie dla sprawy matych i gniebionych naogół opłaca się. I to wcale nieźle...

Rzadko się zdarza, by któryś z tych dzisiejszych ofiarników, miał w swojej karierze tak „krwawą” kartę, jak odświeżenie kilku dni lub tygodni w aresztach. Najczęściej jest go zaraz po sprawdzeniu legitymacji poselskiej, lub naskutek możnych wpływów i nie bywałego hałasu jaki natychmiast w faktum wypadku powstaje.

Rzadko się zdarza, by któryś z tych dzisiejszych wódzów żył się chlebem i wodą a mieszkał w norze robotniczej, w norze, w jakiej żyją tysiące lego zwolenników i wyborców. Dziś mają oni wygodne i piękne mieszkanie a na kartach drożych win

znają się nie gorzej od swoich wrogów, kapitalistów, wyzyskiwaczy i burżoiów.

Zmienili się czasy i ustalono tradycją zwyczaję.

Ala pójdźmy dalej. Zmienili się nie tylko po tej jednej stronie i na lewicy. Jakbyśmy dla równowagi zmieniali się i po tamtej stronie barykady.

Przecież ci wielcy potentaci, wyzyskiwacze, ciemniacy i kapitaliści nie biorą udziału w walkach politycznych. Woja siedzieć w klasy swoich gabinetów i czekać dalej miliony.

Któż ich broni? kto za nimi garduje namiętnie, kto odwołuje głosy na ich liwy do swy wyborczej? Przecież tych prawdziwych „panów” jest tak niewiele...

Łatwo dać odpowiedź na to pytanie. Rozstrzygnij się wobec. Zobaczymy, że świadomy lub nieświadomy obywatel małostkowy i rozczulony wazliwego wściekłości, reakcji i nieprawdliwości społecznej, która tak bardzo owym „panom” dogadza — są zno wru mała bestja.

Jedni dlatego, że im zale rzucają oceny z „pobliższym” stołu.

Ze ci wielcy panowie im grożą, za które jeden i drugi najemny slugus bije w swy własny stan, w swoja własną dolę, opiera się wszystkim co dobre, mądre, sprawiedliwe dla wszystkich ludzi...

Imi, poprost — z rżopy. Zwy wielki i popierany przez najbardziej niebezpiecznym w tem grocie kryjącym mała ci „pasowit” wrok, by dał jeszcze jakas kucharka lub jej „pan” równym z nią poziomu myślowym i wycią — nie oddał swego głosu dla nich — i za nich...

I ciągną za sobą szere tych milich, głupich lub, stych, tych waryklich lub rzy za to że się ich wyżytko, obciążają, wzięta nagrodą: prawe gabinetu i wyzyskiwacze. Naczo niebezpieczny i niebezpieczny od siebie...

Se straszy społeczni. Na uczynkach przeczynach barykady rosną i tworzą się wrost ich bracia.

Komunisty w stołowej burżuazji i socjalista z milionowym kapitałem w banku.

## „Stuga Boży” -- arcybiskup Aleksander z Pińska

### Okradł nie tylko Państwo Polskie ale przez długie lata „skubał” własną diecezję

Donoszą nam z Pińska: Pisałszy już o wykręciu nadżyć podatkowych na szkodę państwa, dokonanych przez arcybiskupa prawosławnego Aleksandra w Pińsku.

Obecnie podajemy do wiadomości publicznej niektóre „kwiatki” — dotyczące nadżyć, popełnionych przez arcybiskupa prawosławnego Aleksandra i jego współpracowników na szkodę diecezji Pińskiej.

1) W r. 1930 arcybiskup Aleksander pod pretekstem remontu cerkwi w Leszczu koło Pińska sprzedał jeden hektar gruntów cerkiewnych za 800 dolarów i tą kwotę sobie przywłaszczył. Kiedy do arcybiskupa Aleksandra stawia się delegacja cerkiewna dla otrzymania tej kwoty celem dokonania remontu cerkwi, to arcybiskup Aleksander odmówił wydania 800 dolarów i cerkiew nie została odremontowana.

Powyzsza machinacja arcybiskupa Aleksandra pokrzywdziła przedewszystkiem diecezję Pińską.

## Pokuta studentów Uniwersytetu Warszawskiego przedłuży się do grudnia

Un'wersytet Warszawski otworzy będzie — jak nas informują — dopiero w ostatnich dniach listopada.

Decyzja w tej sprawie będzie miarowicie poprzedzona zabiegami szeregowej czynności, związanymi z zapewnieniem należytego spokoju na Uniwersytecie, a więc: przeprowadzenia zmian w administracji tej uczelni, załatwienia sądów dyscyplinarnych nad obwinionymi o udział w zajściach i awanturach.

## B. inspektor straży i jego przyjaciele

### pójdą jednak do więzienia

W sądzie apelacyjnym w Warszawie ogłoszono wczoraj wyrok w procesie B. inspektora straży granicznej Siedleckiego, skazanego przez pierwszą instancję na 6 lat więzienia i 9 tys. zł. grzywny za zorganizowanie bandy przemytniczej, trudniącej się kontrabandą niemieckich specyfików lekarskich. Po nadto współnicy Siedleckiego byli skazani: handlowiec z Poznania, Jaroszek

Łatwo dać odpowiedź na to pytanie. Rozstrzygnij się wobec. Zobaczymy, że świadomy lub nieświadomy obywatel małostkowy i rozczulony wazliwego wściekłości, reakcji i nieprawdliwości społecznej, która tak bardzo owym „panom” dogadza — są zno wru mała bestja.

Jedni dlatego, że im zale rzucają oceny z „pobliższym” stołu.

Ze ci wielcy panowie im grożą, za które jeden i drugi najemny slugus bije w swy własny stan, w swoja własną dolę, opiera się wszystkim co dobre, mądre, sprawiedliwe dla wszystkich ludzi...

Imi, poprost — z rżopy. Zwy wielki i popierany przez najbardziej niebezpiecznym w tem grocie kryjącym mała ci „pasowit” wrok, by dał jeszcze jakas kucharka lub jej „pan” równym z nią poziomu myślowym i wycią — nie oddał swego głosu dla nich — i za nich...

I ciągną za sobą szere tych milich, głupich lub, stych, tych waryklich lub rzy za to że się ich wyżytko, obciążają, wzięta nagrodą: prawe gabinetu i wyzyskiwacze. Naczo niebezpieczny i niebezpieczny od siebie...

Se straszy społeczni. Na uczynkach przeczynach barykady rosną i tworzą się wrost ich bracia.

Komunisty w stołowej burżuazji i socjalista z milionowym kapitałem w banku.

## Okradł nie tylko Państwo Polskie

### ale przez długie lata „skubał” własną diecezję

Donoszą nam z Pińska: Pisałszy już o wykręciu nadżyć podatkowych na szkodę państwa, dokonanych przez arcybiskupa prawosławnego Aleksandra w Pińsku.

Obecnie podajemy do wiadomości publicznej niektóre „kwiatki” — dotyczące nadżyć, popełnionych przez arcybiskupa prawosławnego Aleksandra i jego współpracowników na szkodę diecezji Pińskiej.

1) W r. 1930 arcybiskup Aleksander pod pretekstem remontu cerkwi w Leszczu koło Pińska sprzedał jeden hektar gruntów cerkiewnych za 800 dolarów i tą kwotę sobie przywłaszczył. Kiedy do arcybiskupa Aleksandra stawia się delegacja cerkiewna dla otrzymania tej kwoty celem dokonania remontu cerkwi, to arcybiskup Aleksander odmówił wydania 800 dolarów i cerkiew nie została odremontowana.

Powyzsza machinacja arcybiskupa Aleksandra pokrzywdziła przedewszystkiem diecezję Pińską.

## Pokuta studentów Uniwersytetu Warszawskiego przedłuży się do grudnia

Un'wersytet Warszawski otworzy będzie — jak nas informują — dopiero w ostatnich dniach listopada.

Decyzja w tej sprawie będzie miarowicie poprzedzona zabiegami szeregowej czynności, związanymi z zapewnieniem należytego spokoju na Uniwersytecie, a więc: przeprowadzenia zmian w administracji tej uczelni, załatwienia sądów dyscyplinarnych nad obwinionymi o udział w zajściach i awanturach.

## B. inspektor straży i jego przyjaciele

### pójdą jednak do więzienia

W sądzie apelacyjnym w Warszawie ogłoszono wczoraj wyrok w procesie B. inspektora straży granicznej Siedleckiego, skazanego przez pierwszą instancję na 6 lat więzienia i 9 tys. zł. grzywny za zorganizowanie bandy przemytniczej, trudniącej się kontrabandą niemieckich specyfików lekarskich. Po nadto współnicy Siedleckiego byli skazani: handlowiec z Poznania, Jaroszek

Łatwo dać odpowiedź na to pytanie. Rozstrzygnij się wobec. Zobaczymy, że świadomy lub nieświadomy obywatel małostkowy i rozczulony wazliwego wściekłości, reakcji i nieprawdliwości społecznej, która tak bardzo owym „panom” dogadza — są zno wru mała bestja.

Jedni dlatego, że im zale rzucają oceny z „pobliższym” stołu.

Ze ci wielcy panowie im grożą, za które jeden i drugi najemny slugus bije w swy własny stan, w swoja własną dolę, opiera się wszystkim co dobre, mądre, sprawiedliwe dla wszystkich ludzi...

Imi, poprost — z rżopy. Zwy wielki i popierany przez najbardziej niebezpiecznym w tem grocie kryjącym mała ci „pasowit” wrok, by dał jeszcze jakas kucharka lub jej „pan” równym z nią poziomu myślowym i wycią — nie oddał swego głosu dla nich — i za nich...

I ciągną za sobą szere tych milich, głupich lub, stych, tych waryklich lub rzy za to że się ich wyżytko, obciążają, wzięta nagrodą: prawe gabinetu i wyzyskiwacze. Naczo niebezpieczny i niebezpieczny od siebie...

Se straszy społeczni. Na uczynkach przeczynach barykady rosną i tworzą się wrost ich bracia.

Komunisty w stołowej burżuazji i socjalista z milionowym kapitałem w banku.

## Okradł nie tylko Państwo Polskie

### ale przez długie lata „skubał” własną diecezję

Donoszą nam z Pińska: Pisałszy już o wykręciu nadżyć podatkowych na szkodę państwa, dokonanych przez arcybiskupa prawosławnego Aleksandra w Pińsku.

Obecnie podajemy do wiadomości publicznej niektóre „kwiatki” — dotyczące nadżyć, popełnionych przez arcybiskupa prawosławnego Aleksandra i jego współpracowników na szkodę diecezji Pińskiej.

1) W r. 1930 arcybiskup Aleksander pod pretekstem remontu cerkwi w Leszczu koło Pińska sprzedał jeden hektar gruntów cerkiewnych za 800 dolarów i tą kwotę sobie przywłaszczył. Kiedy do arcybiskupa Aleksandra stawia się delegacja cerkiewna dla otrzymania tej kwoty celem dokonania remontu cerkwi, to arcybiskup Aleksander odmówił wydania 800 dolarów i cerkiew nie została odremontowana.

Powyzsza machinacja arcybiskupa Aleksandra pokrzywdziła przedewszystkiem diecezję Pińską.

## Pokuta studentów Uniwersytetu Warszawskiego przedłuży się do grudnia

Un'wersytet Warszawski otworzy będzie — jak nas informują — dopiero w ostatnich dniach listopada.

Decyzja w tej sprawie będzie miarowicie poprzedzona zabiegami szeregowej czynności, związanymi z zapewnieniem należytego spokoju na Uniwersytecie, a więc: przeprowadzenia zmian w administracji tej uczelni, załatwienia sądów dyscyplinarnych nad obwinionymi o udział w zajściach i awanturach.

## B. inspektor straży i jego przyjaciele

### pójdą jednak do więzienia

W sądzie apelacyjnym w Warszawie ogłoszono wczoraj wyrok w procesie B. inspektora straży granicznej Siedleckiego, skazanego przez pierwszą instancję na 6 lat więzienia i 9 tys. zł. grzywny za zorganizowanie bandy przemytniczej, trudniącej się kontrabandą niemieckich specyfików lekarskich. Po nadto współnicy Siedleckiego byli skazani: handlowiec z Poznania, Jaroszek

## Swazanie lekarza

### za śmierć pacjentki

W Sądzie Najwyższym rozpatrzono wczoraj sprawę doktora Kowalewskiego z Belchatowa pod Piotrkowem, oskarżonego o spowodowanie śmierci pacjentki Steinerowej, która poddała się niedozwolonej operacji.

Dr. Kowalewski był uniewinniony przez sąd okręgowy, prokurator jednak zaapelował i warszawski sąd apelacyjny skazał lekarza na 2 lata więzienia. Sąd Najwyższy wyrok skazujący potwierdził.



# Sensacyjny dzień w Izbie Gmin Mac Donald przestrzega Niemcy i zapowiada grę w otwarte karty

LONDYN, 14.11. Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin, Mac Donald, odpowiadając na zarzuty pana Morgan Jones z Labour Party, który zgłosił wniosek przeciw polityce rozbrojenia rządu, oświadczył, co następuje: „Obecnie rząd brytyjski zamierza się kwestia doprowadzenia do skutku międzynarodowej umowy rozbrojenia. Jest do tego nie doświadczone. Wówczas na rząd brytyjski spadnie obowiązek wykastania przed całym światem, że nie czyny za to odpowiedzialność.

W Brytanii w sprawach rozbrojenia współpracuje ściśle z Francją, Włochami, Stanami Zjednoczonymi, jak również innymi narodami, zwłaszcza małymi, które

## Wyniki wyborów 23-go b. m.

BERLIN, 14.11. — Ostateczne urzędowe wyniki wyborów wstąpiły w Niemczech ogłoszone zostaną dopiero w dniu 23 listopada.

sa wybitnie zainteresowane w tej dziedzinie. Zażądaliśmy od Niemiec — oświadczył Mac Donald — by zgłoszyli się do prac nad rozbrojeniem, nie przy ich zakończeniu, lecz obecnie. Niech Niemcy reprezentują same siebie i przemawiają w swoim imieniu. Rząd brytyjski zakończył Mac Donald — nie może pozwolić jednak na to, by prace nad rozbrojeniem nie odbywały się powalając Niemcy się wycofali.

Wycofanie się Niemiec niewątpliwie skomplikowało w wielkim stopniu prace konferencji rozbrojenia, to też konieczna jest zmiana metod w pracy. LONDYN, 14.11. — Dalszy ciąg wczorajszej debaty w Izbie Gmin nad sprawą polityki rozbrojenia rząd wyznał, że cały szereg postów zajmie stanowisko zdecydowanie antyniemieckie i wzywa do stanowczej akcji Wielkiej Brytanii przeciwko tym, którzy czynią pokój wątpliwym.

# Van der Luebbe mówi! Nie trzeba go jednak męczyć...

BERLIN, 14.11. Proces o podpalenie Reichstagu obowiązał wczoraj w szereg niepodzielnych. Pierwszą z nich była zmiara w zachowaniu się Van der Luebbe, który przez cały czas siedział z głową podniesioną, rozglądając się ciekawie dookoła.

Odpowiedział też na pytanie przewodniczącego i współoskarżonych M. in. oświadczył on, że w Niemczech był w połowie października 1932 r. Świadek Grave, fryzjer z Henningsdorf, twierdzi, że na dzień przed po-

## Austria ma już kłata

WIEDEŃ, 14.11. — Wiedeński sąd karny zaangażował już kłata. Jest nim niejaki Jan Lang, krewak kłata z czasów dawnej Austrii. Liczy on lat 59 i jest robotnikiem fabrycznym.

## Budowa schronów w Niemczech

BERLIN, 14.11. — Minister Pracy Rzeszy w porozumieniu z ministrem lotnictwa, wydał rozporządzenie w sprawie przyznawania subwencji na budowę schronów przed atakami lotniczymi. Subwencje przyznawane mogą być do wysokości połowy kosztów.

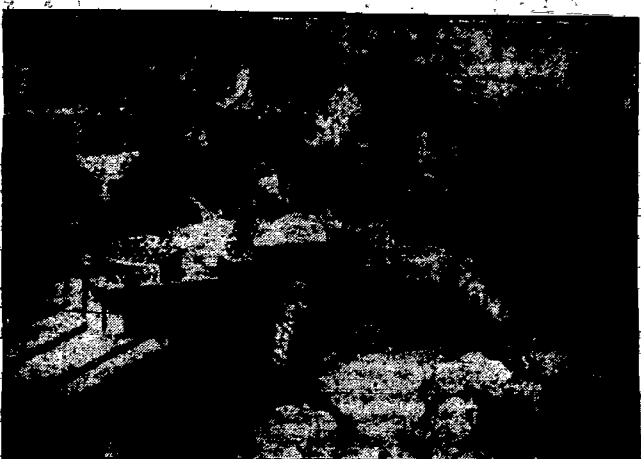
zarem widział Luebbe przed swoim mieszkaniem w towarzystwie kilku osób. Luebbe, wyprzedzony przed stół sędziowski, na pytanie, czy to jest prawda, odpowiada: Nie mogę powiedzieć... Przew.: Gdzie Luebbe był potem? Luebbe: U narodowych socjalistów... Słowa te wywołują w sali olbrzymią sensację. Następnie oskarżony przyznaje, że rozmawiał z kilku osobami i otrzymał od nich pieniądze, nie może jednak powiedzieć, kto to był.

Dymitrow: Czy Luebbe powrócił z Henningsdorf do Berlina i czy rozmawiał w schronisku politycznym z dozorcami? Luebbe: nie. Dymitrow: Świadek Grave twierdzi, że w Henningsdorf była twierdza komunistów. Możeby Luebbe powiedział, czy tam byli narodowi cięśli? Luebbe: Tak. (Sensacja i poruszenie w sali).

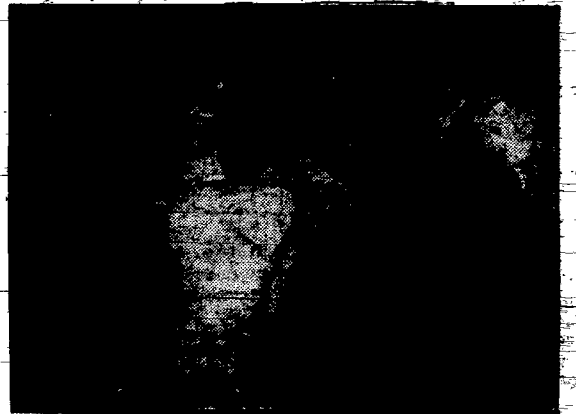
Przew.: Skąd oskarżony o tym, że dobrze wie? Luebbe: Przecież widziałem ich w mundurach... Dymitrow: Mojem zdaniem, most, na którym Luebbe przeszedł do sali plenarnej Reichstagu, przeznaczony został z Henningsdorf... Przewodniczący przerywa, oświadczając, że sposób stawiania pytań przez Dymitrowa jest zbyt sugestywny... Dymitrow: Dlaczego, Luebbe wyjechał do Henningsdorf? Luebbe uśmiechając się: Tam było najlepsze miejsce na nocleg... Dymitrow chce dalej zadawać pytania, ale przewodniczący przerywa mu, zaznaczając, że nie należy straszyć Luebbego już w pierwszym dniu, przez nadmierne pytania.

BERLIN, 14.11. — W związku z wczorajszą rozprawą w procesie o podpalenie Reichstagu, biuro Conti podaje: Zmiana w zachowaniu się Van der Luebbego powitana została przez oskarżonych procesu, a zwłaszcza przez sąd z zadowoleniem, można bowiem orzec na ten nadzieje że powstawa będzie trwała i Van der Luebbe pewnego dnia przeczeka rozwiazanie się język, gdy wywołał się on zupełnie z depresji nerwowej, na która, zdaniem rzecznikawcy lekarza, cierpi.

# Ilustrowane wieści ze świata



Rok rocznie w jesieni w oranżerii ogrodu Luxembourg odbywa się pokaz owoców, jarzyn i ich przetworów, malowniczo rozlokowanych w wielkiej, szklanej hali.



Przed cagnicciem loterii państwowej we Francji. Charakterystyczny obrazek — poszukiwaczy szczęścia.



Nowy młodec francuski fryzjer z małego miasteczka Tarascon, M. Bouhours, który wygrał na loterii 5 mil. franków.



Jesień — to czas polowań. Sport ten, zwłaszcza rozwinięty jest w Anglii, gdzie znajduje umiarkowanie zwolenników. Na zdjęciu jeden z fragmentów polowania na jelenie.



Tegoroczna nagroda Nobla w dziedzinie fizyki podzielona została pomiędzy prof. Ervina Schrodingera z Austrii (nasze zdjęcie), który ostatnio wykładał w Oxfordzie i prof. Diraca z Anglii.

# O współwinę samobójstwa

## Niezwykły proces w Przemyślu

Sensacyjny proces toczy się obecnie w sądzie okręgowym w Przemyślu przeciw em. kolejarzowi Franciszkowi Wiśnickiemu, oskarżonemu o udzielenie pomocy w popełnieniu samobójstwa.

To sprawy jest następujące: Oto w ostatnich dniach czerwca r. 1932 odbywała się w Czytelni T. S. L. w imieniu Włoczek zabawa. Na sali obecni byli wśród wielu gości także Franciszek Wiśnicki i Aleksander Paślowski, majster komiarski. Nad ranem opuścili oni lokal czytelni. W pewnym oddziale od nich szli inni uczestnicy zabawy.

W pewnym momencie dąży się słysząc szybko po sobie następujące dwa strzały.

Aleksander Paślowski osunął się na ziemię, brocząc krwią i skonał. Jedynym świadkiem zajścia był niejaki Wajda, urz. wojskowy.

Natychmiast po zajściu zgłosił się na policji Franciszek Wiśnicki i podał, że w czasie drogi powrotnej z czytelni do domu zapytał go niespodzianie Paślowski, czy ma re-

wolwer. Wówczas Wiśnicki wyciągnął z kieszeni rewolwer i podał go Paślowskiemu, nie przypuszczając wcale, że ten zrobi zeń użytek.

Tymczasem Paślowski przyłożył rewolwer do skroni i zanim się Wiśnicki zorientował w sytuacji, strzelił i padł trupem.

Metne zeznania Wiśnickiego nie znalazły wiary u przesłuchujących go funkcjonariuszy policji, którzy go przytrzymali.

W toku dochodzeń zmieniał Wiśnicki kilkakrotnie swe zeznania. I tak podał, że Paślowski zalił się przed nim na troski, które go trapią, że opowiadał mu o narzeczonej, która opuściła go przed laty, a której zaopieścić nie może i t. p., i że chętnie popełniłby samobójstwo, by raz wreszcie przestać się męczyć.

Tymczasem przesłuchani przez władze członkowie rodziny Paślowskich i jego koledzy zeznali, że Aleksander Paślowski był pełnym życia, wesołym młodzieńcem, że snuł wielkie plany na przyszłość, że o swej niestety miłości już dawno zapomniał i że jako niezwykły religijny, głęboko wierzący człowiek, nie byłby popełnił samobójstwa.

Jedynym świadkiem zajścia, urz. Wajda, nie umiał podać w śledztwie bliższych szczegółów sprawy. Wiedział tylko, że Wiśnicki dał Pa-

ślowskiemu rewolwer.

Na obecnej rozprawie jednak podał Wajda szczegóły tak rewelacyjne, że sędzia przerwał rozprawę dla dania prokuraturze możliwości rozszerzenia tezy aktu oskarżenia.

Wajda podał całkiem dokładnie przebieg zajścia. Wedle zeznań Wajdy miał Paślowski w trakcie rozno wy powiedzieć do Wiśnickiego: — Gdybym miał rewolwer, to tym się zastrzelił.

Na to Wiśnicki: — Masz tu mój rewolwer — i podał mu swój browning, nabityszy eo poprzednio trzema kulami.

Paślowski przyłożył lufę rewolweru do skroni, pociągnął za cyngiel, jednak rewolwer nie wystrzelił. Wówczas zwrócił Paślowski browning Wiśnickiemu, mówiąc: — Ten rewolwer jest do niczego, chciałbym się zastrzelić, ale nie strzela.

Wiśnicki wzięwszy rewolwer do ręki, stwierdził, że broń jest za ciężka, zapiął przeto bezpiecznik, zarebował broń i podał ją z powrotem Paślowskiemu ze słowami: — Teraz już napewno wystrzeli.

Nie mylił się, Paślowski przyłożył ponownie lufę rewolweru do skroni, pociągnął za cyngiel. Tym razem rewolwer wystrzelił. Paślowski padł na ziemię i skonał.

## Wieści giełdowe Dolar 5.52

Prywatny rynek dolarowy wykazuje minimalne zmiany. Dolar w zaofiarowaniu po 5.58, przy obliczeniu międzynarodowym 5.69. Bank Polski płaci za dolary po 5.52, bank angielski nadal zwykło.

## PAPIERY LOKACYJNE

3 proc. poz. bud. 38, Dolarówka 48.5 pr. poz. kow. 49.5 pr. poz. kol. 44.75, 6 pr. poz. dol. 58.5, 7 pr. poz. 51.83, 4 pr. poz. raw. 103.5, Dillon 71.75, Śląsk 48, Magistrat 49.5, 7 pr. LZZ, dol. 37.75, 4 pr. LZZ, 43.75, 6 pr. obl. m. W. 1926 r. 8 i 9 em. 44, 5 pr. L.Z. m. W. 58.63, 8 pr. L.Z. m. W. 48.8 pr. L.Z. Łódź 43, 8 pr. L.Z. Piotrków 39.6.

## Wypadek szwedzkiego kapitana w porcie gdyńskim

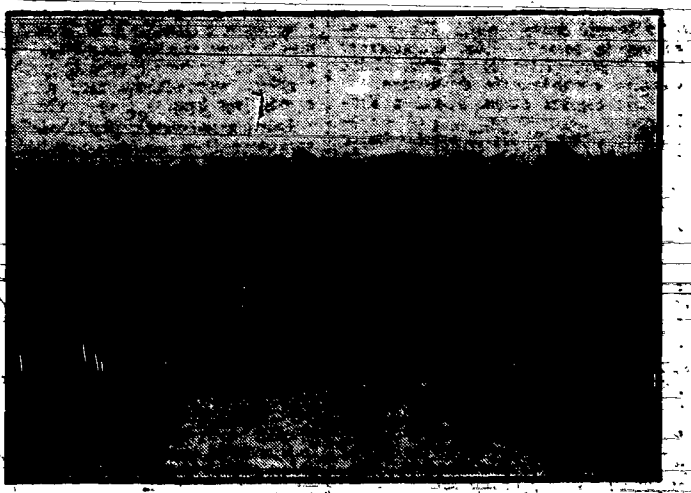
GDYŃSKA, 14.11. — Na redzie portu gdyńskiego podczas zarzucania kotwicy ze szwedzkiego statku „Lisa” lańcuch pociągnął za sobą leżącą obok łone statowa, która zaplątała się o nogę kapitana statku Carla Dohberga. Kap. Dohberg doznał przytem skomplikowanego złamania prawej nogi poniżej kolana.

Motorkówka porwana, przewiozła ranego do kapitanatu portu, a wezwana karetka pogotowia odwoziła go natychmiast do szpitala św. Wincentego, gdzie pozostanie przez dłuższy czas na kuracji.

## CZYTAJcie „KINO“



To nie żadne groźne zajście, lecz tradycyjna bitwa „maczna”, która rozkosznie studentki angielskiej widać swych nowych kolegów z pierwszego roku. Pociękami są worki z makią.



General Vu Kem, komendant francuskiego rajdu powietrznego nad Afryką, wydaje załozdze samolotów ostatnie instrukcje.



## Smiertelny strzał przez okno

### Zabójcy skazani na 12 lat więzienia

Dn. 18 kwietnia b. r. o smreku mieszkaniac w Sobiatyniu w pow. bielskim, Piotr Kocyk, oczekując na wieczerzę, przygotowywaną przez służącą, Agatę Gierasimowicz, stał przy stole i rozmawiał ze swemi córeczkami. W pewnym momencie nastąpił wystrzał i rozległ się brzęk odłamków rozbitej

szyby. Kocyk stał przez chwilę, jak skamieniały, a następnie położył dłoń na pierś i ze słowami: „Cóż takiego” padł na podłogę. Gdy na alarm domowników nadbiegli sąsiedzi — Kocyk już nie żył.

Ponieważ wiadano, że Kocyk był w złych stosunkach z Szymonem Timoszewiczem, b. soltysem, któremu dzięki Kocykowi wytoczono sprawę o nadużycia, podejrzenie o dokonanie zabójstwa padło na niego oraz na jego parobka, Władysława Borkowskiego, znanego we wsie awanturnika i złodzieja. Podczas badania Borkowski przyznał się, że Timoszewicz oddawna nakłaniał go do zabójstwa. Trzecim oskarżonym był Miron Martyniuk, który przyrzekł, że udowodni jego alibi.

Sąd okręgowy skazał Borkowskiego i Timoszewicza każdego na 12 lat więzienia, Martyniuka zaś uniewinnił.

### Dodatkowa Komisja poborowa

W lokalu przy ul. Warszawskiej 3 w dniu 23 bm. od godz. 8 rano urzędować będzie dodatkowa komisja dla poborowych tych roczników, którzy dotychczas nie stanęli przed komisją.

### kuna nad Bacieczkami

W kolonji Bacieczki gm. Białostoczek zapaliła się i spłonęła doszczętnie wraz z tegorocznymi zbiorami i przybudowanym chlewem stodoła Stanisława Filończuka. Ogień zlokalizowała i ugasiła miejska straż ogniowa z Białegostoku przy pomocy miejscowej ludności. Straty wynoszą 2 tys. zł. Zachodzi podejrzenie podpalenia.

### Choroby zakaźne

W ub. tygodniu zanotowano 1 wypadek duru brzuszkiego, 12 plonicy, 1 błonicy, 1 róży, 3 ospy wietrznej, oraz 3 zgony na gruźlicę.

### KRADZIEZE

Ottonowi Szedziwemu przy ul. Mickiewicza Nr. 64 skradziono z podwórka pompę wartości 60 zł.

Z mieszkania Pinchusa (Waszyngtona 3) nieznanymi sprawcami skradli główkę od maszyny do szycia wartości 150 zł.

Dom do sprzedania przy ul. Bema 59. Cena bardzo dostępna.

APOLLO DZIŚ PREMIERA 5<sup>30</sup>, 7<sup>45</sup>, 10  
Początki: 5, 7, 10

# MILJONOWY FILM DLA MILJONÓW

# W CIENIU

# KRZYŻA

GIGANTYCZNA WIZJA PRZEŚLADOWANIA  
CHRZEŚCIAN PRZEZ NERONA,

genjalnego Cecil B. de Mille'a  
twórcy „X PRZYKAZAŃ”, „KRÓL KRÓLÓW”



CLAUDETTO COLBERT, ELISSA LANDI  
FREDERIC MARCH, CHARLES LAUGHTON

W rolach głównych

Walki lwów i słoni — Wścigi kwadryg  
Zgłodniałe tygrysy pożerają męczenników za wiare

## Odnaczeni

Oto dalsza nazwiska osób w Białymstoku i na terenie powiatu białostockiego odznaczonych w dniu święta Niepodległości

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Michał Motoszko, kierownik szkoły powszechnej w Białymstoku; Antoni Januszewicz, kierownik szk. powz. w Łapach; Jan Radzickiewicz, kierownik szk. powz. w Jasionówce pow. białostockiego; kuznierz Antoni Salatyński — proboszcz w Uhowie pow. białost.

Bronzowym Krzyżem Zasługi: Paweł Anisiewicz, pracownik magistratu w Choroczcu; Jan Kochański — soltys w Zoffówce, Kazimierz Barczewski — ekspedjent w Białymstoku, Balaban Czajkowski — soltys w Stóznowie, Antoni Sawicki — soltys w Hornostajach, Władysław Kwiatkowski — konduktor P.K.P. w Białymstoku, Andrzej Lwowski — telegrafista P. K. P. w B-ku.

**TOTO** to burzuj i dziewczęta, ulicznik i dama!

**TOTO** to humor i łyż, miłość i szal!

**TOTO** to nędza i przepych, więzienie i salon!

**TOTO** to dramat i farsa, życie i sen!

**TOTO**

to najpogodniejszy film obecnego sezonu

**TOTO** to najwspanialsza kreacja

ALBERTA  
PREJEANA  
JIMA GERALDA  
i RENEE SAINS-CYR

Film ukaze się już wkrótce w kinie **MODERN**

MODERN  
Początek 5  
NIEODWOŁALNIE  
OSTATNI DZIEŃ

SZPIEG W MASCE